

PROTOKÓŁ

11 40

Warszawa, dnia 31 maja 1950 r. Sędzia Yanina Gunkowski
 , działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
 (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
 Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
 słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115, 104, 110 Kodeksu Postępo-
 wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Nazwisko i imię: Winiarska Maria z d. Liotkowska
 Data i miejsce urodzenia: 15. VIII. 1900 w Warszawie
 Imiona rodziców: Michał i Julia z d. Pacholack
 Zawód ojca: garbarz
 Prymal. państwa: polskie
 Wyznanie: katolicko-kat.
 Wykształcenie: szkoła oddziaty szkoły powszechnej
 Zawód: przy pracy
 Miejsce zamieszkania: ul. Winiarska 12 m 6
 Krewność: niekrewne

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku stał
 sobie w mieszkaniu moim w domu przy ul. Winiarskiej Nr 12. W mieszkaniu był mój mąż, Antoni
 49-letni, syn Jędrzej 23-letni i córka Danusia 18-let-
 nia. Szybko ulicę biegli ludzie wstając, że jest nie-
 bezpieczeństwo więc wryśmy do piwnicy. Przez miesz-
 kaniów naszego domu, w piwnicy schroniła się i lud-
 ność z ulicy. Było nas około 40 osób w piwnicy. Uży-
 waliśmy jakichś strzechy i baki. Po około pół godzinie
 wryśmy niczego. Przez furtkę od ulicy prowadzą-
 cą na nasze podwórko weszli żołnierze niemieccy.
 (Furtka i drzwi wejściowe prowadzące z podwórka
 na klatkę schodową były otwarte. Podobno w innych
 domach sąsiadów mieszkających rewersy bramy.)
 Jeden z żołnierzy niemieckich wszedł na schody
 prowadzące do piwnicy i zaczął krzyczeć, by cicho

rodność wyeliminować. Wyprawiono nas na róg ul. Włoboskiej i Ziemiowite, pod ścianą naszego domu Nr 42. Po pewnym czasie oddzielono kobiety od mężczyzn. Robielom Kereno przejęła podwójnemu posesji Nr 42 przy ul. Ziemiowite, i poszła do piwnic naszego domu. (Podwójna by ty potężna dziewczyna w parkanie). Pod ścianą domu Nr 42 zostało osiem (8) mężczyzn w tym mój mąż i syn. Po chwili mój mąż też się wrócił do piwnicy. Przyniesli nam resztę oddzielony od reszty mężczyzn ze względu na wiek. Reszta byli to młodzi mężczyźni. Po chwili ustąpieliśmy salwy z karabinów. Pod ścianą domu Nr 42 przy ulicy Ziemiowite zostało rozstrzelanych siedmiu (7) mężczyzn. Między innymi zginął ten: mój syn, Henryk Wiśniewski, Sylwester Kacki, Stanisław Mucio. Reszty nie wiem nie pamiętam.

22

Fakt później dowiedzieliśmy się Niemcy uścisli się na naszych mężczyznach że to, że grupa Re. powstańców obruciła stojący na torach ten róg ul. Włoboskiej. Fakt Niemcy granatów miał być widocznie alijis następnego, gdyż na ulicy przy monumencie państwa. Wzmianki nie ma.

Dnia tego to jest 1 sierpnia 1944 roku zginęło na naszym terenie więcej mężczyzn. Stwierdzam, ale tego nie mogę twierdzić niepewno, że Niemcy dokonali także egzekucje na ul. Hutniczej, rozstrzelując około 11 mężczyzn. Pora tym wiem jeszcze, że zginął syn i siostra niejakiego Kubija ramienickiego przy ul. Ziemiowite, vis a vis ul. Kurwej.

Ciała ofiar egzekucji przy ul. Ziemiowite 42 zostały pochowane w kilka dni po egzekucji, gdyż Niemcy nie pozwalali ludności wykopnąć przy rościele.

W lutym 1945 roku została przeprowadzona ekshumacja tej mogiły.

Na tym protokół zakończono i odano.

Władysław

Wanda Wiśniewska